

PATRYK BARSZCZ¹

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ZJAWISKO SINGLIZMU WE WSPÓŁCZESNYM SPOŁECZEŃSTWIE POLSKIM. WOLNY WYBÓR *VERSUS* OKOLICZNOŚCI LOSOWE

LONELY LIFE/SINGLISM IN CONTEMPORARY POLISH SOCIETY.
FREE CHOICE VERSUS UNFORTUNATE CIRCUMSTANCES

Summary

The article presents different reasons for the phenomenon of living a lonely life in contemporary Polish society. The main aim of addressing this subject is to illustrate the opposing causes of such a lifestyle and answer the question whether singlism is the result of a person's free choice or whether it is conditioned by unfortunate circumstances such as, for example, death of a wife or husband, divorce or abandonment.

Keywords: singlism, lonely life, rational choice, unfortunate circumstances

Streszczenie

W niniejszym artykule ukazano przyczyny zjawiska życia w pojedynkę we współczesnym społeczeństwie polskim. Celem podjętych rozważań było zilustrowanie przeciwstawnych determinantów takiego stylu życia oraz odpowiedź na pytanie, czy singlizm jest uwarunkowany czynnikami subiektywnymi, stanowiącymi zarazem świadomy i wolny wybór jednostki, czy też wynika z okoliczności losowych (zewnętrznych), takich jak: śmierć partnera życiowego, rozwód czy porzucenie. Badanie przeprowadzono w oparciu o metodę analizy danych zastanych (*desk research*).

Słowa kluczowe: singlizm, życie w pojedynkę, wolny wybór, okoliczności losowe

WPROWADZENIE – WZROSTOWY TREND ŻYCIA W POJEDYNKĘ

W ostatnich latach, szczególnie od początku XXI wieku, dostrzegalny jest we współczesnym społeczeństwie polskim wzrost zainteresowania zjawiskiem zwanym singlizmem, tj. egzystowaniem jednostek w pojedynkę, bez pary. O stale rosnącym trendzie życia solo we współczesnym społeczeństwie polskim najlepiej świadczą wyniki diagnozy społecznej, tzw. Narodowych Spisów Powszechnych

¹ Mgr Patryk Barszcz, doktorant w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zainteresowania naukowe: socjologia rodziny, socjologia młodzieży, socjologia codzienności, socjologia miasta. E-mail: patrykbarszcz11@gmail.com.

Ludności i Mieszkań przeprowadzanych przez Główny Urząd Statystyczny. Jeszcze w 1988 roku osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwa domowe stanowiły 18,3% polskiego społeczeństwa, podczas gdy 4 lata później odsetek ten wzrósł o 6,5 p.p. do 24,8% (Główny Urząd Statystyczny 2002, 74-75). Dane z ostatniego spisu powszechnego, przeprowadzonego w Polsce w 2011 roku, potwierdzają tę tendencję, bowiem po raz kolejny okazało się, że co czwarte polskie gospodarstwo domowe jest prowadzone wyłącznie przez jedną osobę, a odsetek singli pierwotnych, tj. osób niezamężnych (panien i kawalerów), w 2011 roku wynosił 28,8% (Główny Urząd Statystyczny 2011, 53). Stan ten został podtrzymany także i w 2016 roku, gdyż z komunikatu Eurostatu (Urzędu Statystycznego Unii Europejskiej) wynika, że m.in. w Polsce odnotowano wzrost liczby osób mieszkających w pojedynkę o 4,2 p.p. w porównaniu do 2006 roku². (Tvn24bis.pl 2017). Główny Urząd Statystyczny szacuje, że obecnie w pojedynkę żyje 7 mln Polaków, a single stanowią już 26% polskiego społeczeństwa (Główny Urząd Statystyczny 2011). Jak wynika z prognozy Głównego Urzędu Statystycznego, jeżeli utrzymają się dotychczasowe trendy demograficzne i kulturowe, to w 2035 roku już co trzecie gospodarstwo domowe będzie jednoosobowe. Autorzy Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku prognozują także, że w co czwartym gospodarstwie domowym może pojawić się tylko jedno dziecko (Główny Urząd Statystyczny 2011). Wpływ na taką sytuację mają dwa procesy: starzenie się społeczeństwa oraz wzrost zjawiska zwanego singlowaniem. Starzenie się społeczeństwa jest naturalnym procesem biologicznym, dlatego też część jednoosobowych gospodarstw domowych będą stanowić ludzie w sędziwym wieku, których samotność w głównej mierze wiąże się z nieszczęśliwymi okolicznościami losowymi, tj. przede wszystkim śmiercią współmałżonka. Po przeciwnej stronie bieguny znajdują się ci ludzie, których samotność wynika z ich wolnego, świadomego wyboru (Wilk 2013; Wojciechowski 2015).

Główny problem badawczy, podjęty w niniejszym artykule dotyczy przeciwnych uwarunkowań podejmowania życia w pojedynkę. Główne pytania badawcze oscylują wokół następujących kwestii: „Dlaczego ludzie zostają singlami, jakie czynniki o tym decydują, czy jest to ich świadomy, wolny wybór, czy zostają zmuszani do życia w pojedynkę wskutek nieszczęśliwych okoliczności losowych, jak śmierć partnera życiowego, rozwód czy porzucenie?”. Głównym celem przeprowadzonych rozważań jest odpowiedź na postawione powyżej pytania oraz charakterystyka zjawiska singlizmu we współczesnym społeczeństwie polskim, ze szczególnym uwzględnieniem przyczyn życia w pojedynkę.

Po wstępnym wprowadzeniu w problematykę można przejść do konceptualizacji pojęć „singlizm” i „singiel”. Przedmiotem tej części tekstu będzie wyjaśnienie, jak w literaturze przedmiotu definiowana jest osoba żyjąca w pojedynkę i czym tak naprawdę jest egzystowanie solo.

² W 2006 roku 18,8% polskich singli zamieszkiwało jednoosobowe gospodarstwa domowe, podczas gdy dekadę później odsetek singli mieszkających samotnie wyniósł już 23%.

1. SINGLIZM – PROBLEMY DEFINICYJNE

W obowiązującej literaturze przedmiotu występują zarówno zbieżne, jak i przeciwstawne definicje pojęcia singiel. W związku z tym trudno doszukać się jednej i powszechnie obowiązującej naukowej jego interpretacji. Jedną z badaczek problematyki – Aldona Żurek – uważa, że ten zamęt definicyjny jest spowodowany trzema głównymi powodami. Po pierwsze, podstawowe terminy niniejszej problematyki, a więc: „singlizm”, „singiel”, „singlostwo”, utrwaliły się w społecznej świadomości przede wszystkim za sprawą licznych publikacji prasowych oraz audycji radiowych i telewizyjnych, które – co warto podkreślić – bardzo często pozbawione są pierwiastka naukowego. Po drugie, dyscypliny naukowe, które zajmowały się tą materią, wypracowały swoją własną, niezależną od innych kategorię życia w pojedynkę. Po trzecie, luka definicyjna powstała w obszarze singlizmu wynika także z tego, iż kategoria osób żyjących w ten sposób znajdowała się przez ostatnie dziesięciolecia poza głównym nurtem refleksji socjologicznej nad zjawiskami zachodzącymi we współczesnym społeczeństwie polskim. Ponadto, socjologia, jako dyscyplina naukowa, zainteresowała się singlizmem ze znacznym opóźnieniem, choćby w stosunku do obecnych wcześniej w obiegu społecznym treści medialnych, książek czy filmów fabularnych (Żurek 2008, 19).

2. SPOSOBY DEFINIOWANIA ŻYCIA W POJEDYŃKĘ

Zdaniem autora tekstu przegląd definicji niniejszego pojęcia winno się zacząć od przytoczenia definicji zagranicznych naukowców zajmujących się tą problematyką, ponieważ to właśnie w państwach zachodnich miały miejsce pierwsze próby analizy singlizmu i singli. Ściślej rzecz ujmując, badania nad życiem w pojedynkę zapoczątkowano w USA.

Jeden z protoplastów badań nad singlizmem, amerykański socjolog Peter Stein, zaproponował bardzo ogólną definicję tego terminu. Do singli zaliczył on mężczyzn i kobiety nie będących w momencie przeprowadzania badania w związku małżeńskim, bądź też w tzw. „wyłącznej” relacji natury hetero- lub homoseksualnej. Co warto podkreślić, P. Stein przyjął tylko jedno kryterium definicyjne – status związku, co prawda bardzo rozbudowane, gdyż w poczet singli autor ten zalicza zarówno osoby, które z różnych powodów nigdy nie zawarły związku małżeńskiego, ani nie są w obecnej chwili w takowej relacji, jak i te osoby, które egzystują w konkubinatach typu LAT³. Amerykański badacz dodaje, że wśród przebadanych przez niego osób żyjących w ten sposób dostrzegalne jest duże zróżnicowanie jeśli chodzi o wiek, okres egzystowania w pojedynkę, orientację seksualną, jak i posiadanie dzieci (Stein 1978, 2-11; Stein 1981).

³ Konkubinat LAT – jest definiowany jako *living apart together*, tzn. wspólne zamieszkanie, współmieszkanie, nieformalne tworzenie związku o charakterze miłosnym dwóch osób płci przeciwnej.

Z kolei amerykańska badaczka Kay Trimberger uznaje za singli osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwo domowe, mieszkające z krewnymi bądź z osobami niespokrewnionymi. W poczet singli niniejsza badaczka zalicza wszystkie osoby nie utrzymujące trwałego związku o charakterze romantycznym z drugim człowiekiem, czyli panny, kawalerów, rozwodników, a także osoby bezdzietne, jak i posiadające dzieci oraz tych, którzy nigdy nie byli w żadnym związku (Trimberger 2008).

Japoński socjolog Yamada Masahiro określa osoby żyjące w pojedynkę mianem „pasożytujących, rozpuszczonych singli”. Jego zdaniem do grona singli należy zaliczać wszystkich młodych mężczyzn i kobiety, którzy po osiągnięciu dojrzałości wciąż mieszkają z rodzicami w domu rodzinnym, oddając się zabawie i korzystając z beztroski swobodnego życia (Masahiro 1999). Y. Masahiro określa tę grupę osób w sposób pejoratywny dlatego, że – mając stałe zatrudnienie, posiadając relatywnie stabilną pracę i, co istotne, wykazując się niezależnością finansową – nadal mieszkają one z rodzicami. Warto dodać, że „pasożytujący single” nie chcą ani nawiązywać bliskiej relacji miłosnej z drugą osobą, ani też mieszkać samodzielnie. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że do pełni szczęścia potrzeba im wyłącznie konsumpcji luksusowych dóbr, na które mogą sobie pozwolić, egzystując z rodzicami (Masahiro 1999).

Polska socjolożka Julita Czernecka uważa, że singlizm jest zjawiskiem społecznym charakterystycznym dla młodych osób, w wieku 25-40 lat, nie będących w stałym związku, zamieszkujących duże ośrodki miejskie, legitymizujących się wyższym wykształceniem oraz samodzielnością finansową. Bardzo istotnym aspektem tej definicji jest przyjęcie jako założenia, że życie w pojedynkę wynika wyłącznie z wolnego i świadomego wyboru jednostki (Czernecka 2009, 140).

Aldona Żurek do zbiorowości singli zalicza osoby, które „nie podjęły jeszcze decyzji o zmianie swego stanu rodzinnego, te, które w wyniku splotu okoliczności losowych zostały postawione przed koniecznością życia samotnego i samodzielnego oraz osoby, które dokonały wyboru takiego stylu życia” (Żurek 2005, 77). Badaczka proponuje zastąpić termin „singlizm”, pojęciem „samotność życiowa”, gdyż jej zdaniem, określenie to lepiej charakteryzuje sytuację życiową, w której jednostka ma status osoby niezamężnej lub nieżonatej, ponadto posiada względną samodzielność materialną, umożliwiającą jej niezależność finansową, prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe oraz nie pozostaje w trwałych relacjach społecznych, przybierających wymiar materialny i osobowy, które są implikowane wspólnym i relatywnie trwałym zamieszkaniem (Żurek 2013, 125). Według A. Żurek, struktura wieku singli jest bardzo zróżnicowana. Do tej grupy można zaliczyć zarówno osoby bardzo młode, jeszcze uczące się lub studiujące, jak i te, które są w tzw. kwiecie wieku i znajdują się w fazie starości (Żurek 2005, 77).

Na kanwie ustaleń terminologicznych autor niniejszego opracowania proponuje własną definicję pojęcia singiel. Mianem tym określa wszystkie osoby nie będące w bliskiej i wyłącznej relacji interpersonalnej, tj. w związku z osobą płci prze-

ciwnej, zarówno jeśli chodzi o związki sformalizowane (małżeństwo), jak i relacje natury nieformalnej, tj. kohabitacja czy LAT. Na podstawie powyższych ustaleń, za singla będą uznawane zarówno osoby, które wybrały taki sposób życia w sposób wolny i świadomy, jak i jednostki, które znalazły się w takiej sytuacji w konsekwencji nieszczęśliwych okoliczności losowych, tj. w efekcie śmierci partnera życiowego czy rozwodu, który nie nastąpił z ich winy. Warto zaznaczyć, iż w przyjętej definicji nie obowiązują żadne ramy wiekowe, tzn. singlem może być osoba bardzo młoda, jak i w sędziwym wieku. Jedynym niepodważalnym kryterium jest status związku, w tym wypadku – egzystowanie w pojedynkę.

3. SINGLIZM JAKO WOLNY WYBÓR JEDNOSTKI

Na decyzję podjętą przez jednostkę o egzystowaniu w pojedynkę składa się wiele czynników o charakterze społecznym i kulturowym. Jednak wydaje się, że największe znaczenie dla świadomego i wolnego wyboru takiego stylu życia posiadają kryteria indywidualne i czynniki psychologiczne.

Najczęściej wymienianą przyczyną singlizmu w kategorii wolny wybór jest nadmiernie angażowanie się jednostki w pracę zawodową. Praca stanowi dla singli tzw. wartość autoteliczną i dlatego poświęcają życiu zawodowemu całą swoją uwagę, co znacznie zubaża ich czas wolny, który można by przeznaczyć na aktywne poszukiwanie partnera. Innymi słowy, single są tak zaabsorbowani pracą, że nie znajdują czasu, by umawiać się na randki (Palus 2010, 129; Czernecka 2014, 76). Dla potwierdzenia tej tezy, dobrze jest przywołać opinię jednej z uczestniczek badań przeprowadzonych przez Emilię Paprzycką⁴: „teraz to ja się skupiam na pracy. Jeżeli się zmieniają moje priorytety i przestanę się koncentrować na pracy – a mogą się zmienić w każdej chwili – to ok, może zdecyduję się na jakiś związek” (Paprzycka 2013, 111).

Praca zawodowa często stanowi dla singli swoiste antidotum na spędzane samotnie wieczory. Jedna z singlek przyznała, że już sama nie wie, czy żyje solo dlatego, że praca pochłania cały jej czas, czy dlatego tak dużo pracuje, bo jest sama. Oddaje się jednak obowiązkom zawodowym także w weekendy i inne dni świąteczne wolne od pracy. Natomiast w pozostałe dni tygodnia przedłuża swój czas pracy do godziny 20 tylko po to, żeby nie wracać zbyt wcześnie do pustego domu (Czernecka 2014, 76).

Silne i często przesadne zaangażowanie w obowiązki zawodowe staje się niekiedy przyczyną rozpadu wcześniejszych związków osób, które obecnie żyją bez pary. Uczestnicy badań J. Czerneckiej⁵ niejednokrotnie przywoływali sytuacje,

⁴ Wyniki badań prezentowanych w artykule odnoszą się do badań przeprowadzonych przez Emilię Paprzycką. Były przeprowadzone metodą wywiadów biograficznych wśród 20 kobiet, które w trakcie trwania badań nie były w stałym związku, żyły w jednoosobowych gospodarstwach domowych, były bezdzietne, zamieszkiwały duże i średnie polskie miasta oraz znajdowały się w kategorii wiekowej do lat 30.

⁵ Julita Czernecka przeprowadziła badania wśród wielkomiejskich singli. Były to badania jakościowe techniką wywiadów pogłębionych.

kiedy to zbyt poświęcanie się karierze zawodowej doprowadziło do zaniedbania relacji z partnerem, co skutkowało rozluźnieniem łączącej ich więzi i późniejszym rozpadem związku. Odmienne doświadczenie było udziałem innej kategorii respondentów. Rozmówcy ci przytaczali sytuacje, w których zostali porzuceni przez partnera lub partnerkę zajętych rozwojem swojej kariery zawodowej (Czernecka 2014, 80-81).

Warto podkreślić, iż większość dwudziesto- i trzydziestoletnich singli myśli o posiadaniu formalnego bądź nieformalnego związku czy też o założeniu rodziny, jednakże nie precyzują dokładnie, kiedy taki czas miałby nastąpić. Najpierw – jak dodają – muszą osiągnąć stabilną pozycję zawodową, tzn. zdobyć pracę, którą uznają za prestiżową i przynoszącą wysokie dochody. Nieco starsi single, przed 40. rokiem życia, przyznają z kolei, że „przespali” odpowiedni moment, w którym powinni byli założyć rodzinę, ale nadmieniają, że najważniejszą wartością była dla nich zawsze praca (Czernecka 2014, 82). Przesadne zaangażowanie w pracę zawodową, obserwowane w tej kategorii, najlepiej oddają słowa jednej z singlelek: „Nie masz nikogo, to pracujesz dłużej, a pracujesz dłużej, to nie poznajesz innych ludzi i tak zostajemy singlami i się przyzwyczajamy. A potem jest ciężko zrezygnować z siebie” (Czernecka 2014, 82).

Drugim z najczęściej przywoływanych motywów decydujących o wyborze życia bez pary jest chęć samorealizacji i rozwoju oraz silna potrzeba niezależności i swobody. Osoby żyjące w pojedynkę bardzo cenią sobie możliwość uczestnictwa w różnych kursach, szkoleniach, warsztatach czy sesjach coachingowych, pozwalających na podniesienie ich kwalifikacji zawodowych. Naturalnie, partycypacja w takich przedsięwzięciach sprzyja prowadzeniu samotnego życia. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że gdyby osoby te były w związku, to nie miałyby takiej możliwości, z uwagi na poświęcanie większej ilości czasu swoim partnerom (lub dzieciom) (Misiuk 2017). Single, z racji braku rodzinnych obowiązków, mają także więcej czasu na rozwój swoich zainteresowań i hobby, jak np. na podróżowanie w celach turystycznych (Mańkowski 2013)⁶. Jeden z rozmówców badań przeprowadzonych przez E. Paprzycką⁷ w następujący sposób wypowiada się na temat swojej samorealizacji: „Uświadomiłem sobie, że czas, kiedy jestem sam, to jest ten czas, kiedy najwięcej osiągam mimo wszystko” (Paprzycka 2013, 111). Nie zawsze jednak o wyborze takiej ścieżki życiowej decyduje chęć osobiste-

⁶ Według portalu Na temat.pl to właśnie single stanowią najliczniejszą grupę osób wyjeżdżających na urlop.

⁷ Cytaty z wypowiedzi singli pochodzą z badań przeprowadzonych przez Emilię Paprzycką wśród mężczyzn zamieszkujących duże miasta na podstawie doboru próby zaczerpniętego z badania „Wielkomiejski singiel” zrealizowanego przez MB SMG/KRC. Badanie przeprowadzono z zastosowaniem strategii jakościowych z przyjęciem perspektywy konstruktywistycznej. W badaniu uczestniczyli mężczyźni w wieku 25-40 lat, nie mający stałej partnerki, prowadzący jednoosobowe gospodarstwo domowe, legitymujący się wyższym wykształceniem, osiągający miesięczny dochód powyżej 3 tys. zł miesięcznie, znający języki obce. Mężczyźni reprezentowali takie grupy zawodowe jak: kadra zarządzająca, menagerowie, specjaliści na samodzielnym stanowisku, eksperci, reprezentanci wolnych zawodów.

go rozwoju. Niekiedy singlizm jest powodowany niezwykle silną potrzebą niezależności i swobody. Jeden z uczestników badań w dobitny sposób komentuje swoją nieskrywaną potrzebę wolności: „Ja mam nieograniczoną potrzebę niezależności i nie mogę znieść na dłużej jakichkolwiek ograniczeń mojej osoby, mojej swobody” (Paprzycka 2013, 111). Inni respondenci twierdzili z kolei, iż ich samotne egzystowanie jest często uwarunkowane wygodą. Rozmówcy, którzy powoływali się na tę przyczynę singlizmu dodawali także, że istotny jest dla nich brak zobowiązań wobec partnera oraz poczucie wolności w decydowaniu o spędzaniu wolnego czasu i podejmowaniu działań (Paprzycka 2013, 111). Rozmówcy twierdzili ponadto, że nie nadeszła jeszcze odpowiednia chwila na podjęcie tak ważnej decyzji, jaką jest założenie rodziny. Uczestnik innych badań stwierdza natomiast, że: „Každy jest stworzony do tego, aby jednak mieć dzieci, bo instynkt macierzyński u kobiet jest bardzo rozwinięty. Myślę, że w pewnym momencie życia każda kobieta czuje, że dziecko to jest to, co jest jej jeszcze potrzebne do szczęścia. Oczywiście, absolutnie nie wykluczam posiadania dzieci, ale jeszcze nie teraz, dlatego nie szukam faceta” (Czernecka 2014, 120-121).

Egzystowanie solo ma także źródła w braku odczuwania potrzeby angażowania się w bliskie relacje interpersonalne. Katarzyna Palus, autorka książki *Wybrane psychologiczne uwarunkowania braku partnera życiowego w okresie wczesnej dorosłości*, powiązała osoby nie odczuwające potrzeby bycia w związku z tzw. „typem samotniczym” (Palus 2010, 127). Jeden z badanych singli⁸ – 21-letni mężczyzna, który nigdy nie był w związku, tak wypowiada się o swoich dotychczasowych doświadczeniach życiowych: „Nie czuję się osamotniony, tak że nie bardzo czułem, żeby w ogóle szukać kogoś takiego” (Palus 2010, 127).

Kolejnym czynnikiem skłaniających singli do samotnego życia jest brak potencjalnych kandydatów na partnera, wynikający w głównej mierze ze zbyt wysokich wymagań singli wobec osób płci przeciwnej (Paprzycka 2008, 290-291; Paprzycka 2013, 110-112; Żurek 2008, 351; Palus 2010, 122-123; Czernecka 2014, 118-119). Badania przeprowadzone przez A. Żurek⁹ wykazały, że 51% singli żyje samotnie z powodu braku odpowiedniej osoby, z którą mogliby zawrzeć związek małżeński lub kohabitować (Żurek 2008, 351). Z kolei analiza zjawiska singlizmu dokonana przez K. Palus pozwoliła stwierdzić, że 44% singli egzystuje w pojedynkę, w konsekwencji „nietrafienia” na odpowiednią osobę. Badani twierdzili, że nie spotkali jeszcze właściwej osoby, tj. takiej która spełniałaby ich oczekiwania

⁸ Wypowiedzi singli są prezentowane w oparciu o badania triangulacyjne przeprowadzone przez Katarzynę Palus. Badania te składały się z 2 etapów: w pierwszym Autorka zastosowała ilościowe narzędzie badawcze – kwestionariusz typu self-report wykorzystywany w badaniach psychologicznych oraz Kwestionariusz Kompetencji Relacyjnych w Związkach Intymnych. W drugim etapie Autorka skorzystała z metody jakościowej – z wywiadu narracyjno-biograficznego.

⁹ Badania zrealizowane przez Aldonę Żurek przeprowadzono w dwóch etapach. W pierwszym, w 2002 roku, przebadano singli w wieku 20-50 lat zamieszkujących Poznań, w drugim, zrealizowanym w 2003 roku, grupę badawczą stanowiły osoby w tej samej kategorii wiekowej zamieszkujące mniejsze miasta województwa wielkopolskiego, od 5 do 108 tys. mieszkańców. Podstawowym narzędziem badawczym był kwestionariusz wywiadu.

i z którą chcieliby stworzyć związek (Palus 2010, 122). Krzysztof Tymicki sięga do ekonomicznej metafory życia społecznego. „Rynek małżeński to taki sam rynek, na którym sprzedaje się pomidory i cebulę. Jest to po prostu miejsce, gdzie spotykają się różne osoby i niektóre z nich znajdują tam swego partnera, a inne nie” (Tymicki 2001, 77-106). Jedna z uczestniczek badań, których autorką jest E. Paprzycka, w następujący sposób wypowiada się o swoich trudnościach w znalezieniu odpowiedniego partnera: „ja mam jakieś określone wzorce i czegoś wymagam i od siebie i od kogoś, więc myślę, że po prostu nie znalazłam jeszcze takiej osoby, gdzie by było z dwóch stron zainteresowanie plus wspólne potrzeby i cele, do których będziemy dążyć” (Palus 2010, 122-123).

Zawyżone wymagania wobec płci przeciwnej oraz trudności ze znalezieniem odpowiedniego partnera są powiązane z idealizacją miłości, która ma swoje korzenie w modelu miłości romantycznej – tej jedynej do końca życia. Badania autorstwa J. Czerneckiej dowiodły, że współczesnych singli cechuje swoista „wiara w przeznaczenie” i w to, że pewnego dnia każdy człowiek odnajdzie swoją mityczną „drugą połówkę”. Życie w pojedynkę jawi się singlom jako następstwo dotychczasowych nieudanych poszukiwań osoby, z którą mogliby spędzić całe życie.

Część singli jako główną przyczynę terażniejszego, samotnego egzystowania wskazuje na brak porównywalnego zaangażowania partnerów w budowanie związku. Niektórzy z ankietowanych prezentują pogląd, że lepiej żyć samemu, niż tkwić w nieudanych związkach bez przyszłości, tj. takich, w których partnerzy nie potrafią zaakceptować odrębnych sposobów patrzenia na świat. Respondenci ponadto przyznają, że ich wcześniejsze związki rozpadły się dlatego, że tylko oni byli w nie zaangażowani, a ich ówcześni partnerzy skoncentrowani byli wyłącznie na zaspokajaniu własnych potrzeb. Wśród przyczyn braku porównywalnego zaangażowania obu stron w budowanie relacji single najczęściej wymieniali: odmienne cechy charakteru, typ osobowości oraz zbyt dużą różnicę wieku dzielącą partnerów (Paprzycka 2013, 112-114). Należy też zaznaczyć, single nie szukają nikogo „na siłę”, wręcz przeciwnie, charakteryzuje ich bierne czekanie, aż ta jedyna miłość sama ich odnajdzie (Czernecka 2014, 83). Dorota Ruszkiewicz, autorka książki *Życie w pojedynkę*, ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów, taki sposób postępowania singli, a więc idealizowanie miłości, nazywa neoromantyzmem, tj. „szukaniem księcia na białym koniu” (Ruszkiewicz 2008, 136). Życie w pojedynkę jest również implikowane potrzebą odpoczynku po rozpadzie poprzedniego związku. Osoby wskazujące na tę przyczynę ich samotnego życia podkreślały, że potrzebują czasu na tzw. „przepracowanie” pewnych kwestii napotkanych w związku, odpoczynku od dzielenia swojej egzystencji z drugim człowiekiem, po burzliwym zakończeniu poprzedniej relacji, a przede wszystkim muszą powrócić do równowagi psychicznej (Palus 2010, 123; Paprzycka 2013, 112). Single, co może wydać się nieco kontrowersyjnie, upatrują w rozstaniu pewną szansę na powrót do realizowania swoich ulubionych pasji czy hobby, które w czasie związku zostały zaniedbane (Czernecka 2014, 122). Ludzie podejmujące życie solo, ze względu na potrze-

bę odpoczynku po okresie życia we dwoje, są określani w literaturze przedmiotu terminem „tymczasowi single”. Dla tych osób, życie w pojedynkę stanowi jedynie etap przejściowy pomiędzy zakończeniem jednej relacji a rozpoczęciem kolejnej. Trzeba jednak odnotować, że w przypadku niektórych singli sytuacja ta znacznie się wydłuża, a czasami nawet wbrew ich woli przeradza się w stan permanentny (Paprzycka 2013, 117-118). Niemniej, aż 63% uczestników badań K. Palus określa swoją obecną sytuację uczuciową za przejściową, podczas gdy 33% respondentów deklaruje, że pozostanie singlem do końca życia (Palus 2010, 124).

Niektóre osoby zostają także singlami na skutek nieodwzajemnienia miłości przez osobę, którą obdarzyli uczuciem (Czernecka 2014, 124-125; Palus 2010, 125-127). Doznanie miłosnej porażki zniechęciło niektórych singli na wiele lat do inicjowania jakichkolwiek prób nawiązania głębszych i bardziej intymnych relacji damsko-męskich (Czernecka 2014, 124). K. Palus zauważa, że wpływ na samotne egzystowanie wywiera nie tylko brak zainteresowania ze strony osób płci przeciwnej, ale także ogólne przekonanie jednostki o jej nieatrakcyjności (Palus 2010, 125). Sytuację tę najlepiej obrazuje opinia wypowiedziana przez pewną singielkę: „wszyscy faceci, którzy mi się tak bardzo podobali, to jednak nie są mną zainteresowani” (Palus 2010, 125). Niektórzy single wyznają pogląd, że prześladuje ich pech związany z miłością, tzw. „błędne koło”, kiedy oni obdarzają kogoś uczuciem, to ta osoba nie jest nimi zainteresowana, z kolei, gdy ktoś zakocha się w nich, to oni nie odwzajemniają uczuć tej osoby (Czernecka 2014, 124).

Kolejną z przyczyn singlizmu jest przyzwyczajenie jednostki do funkcjonowania zgodnie ze starym sprawdzonym rytmem życia, a więc egzystowaniem w pojedynkę. Długotrwałe samotne zamieszkiwanie determinuje brak chęci lub umiejętności zmiany.

4. ŻYCIE W POJEDYŃKĘ UWARUNKOWANE OKOLICZNOŚCIAMI LOSOWYMI

Egzystowanie jednostki w pojedynkę nie zawsze wynika z jej świadomej decyzji. Singlizm bywa także determinowany okolicznościami zewnętrznymi, losowymi, niezależnymi bezpośrednio od człowieka.

Najczęstszą powodem singlizmu nie wpływającym z woli jednostki jest śmierć partnera życiowego. Inaczej mówiąc, osoby zostają singlami wskutek zgonu męża czy żony (Żurek 2008, 26). Bardzo często można zaobserwować sytuację (przede wszystkim wśród osób w sędziwym wieku), kiedy to po stracie ukochanej osoby wdowiec lub wdowa nie są w stanie nawiązać podobnej bliskiej relacji interpersonalnej z kimś innym z powodu przeżywanego żalu i bólu.

Następną przyczyną prowadzenia przez jednostkę samotnego życia jest również doświadczenie zdrady ze strony partnera. W tym wypadku mowa o osobach, które były w przeszłości w związku, jednak rozpadł się on w konsekwencji niewierności ich partnera (Czernecka 2014, 114-118; Paprzycka 2008, 112). Przypadek taki, na potrzeby niniejszych rozważań, będzie określany mianem „singlizmu

wtórnego”, tj. ponownego, powstałego jako pokłosie wcześniejszych niepowodzeń w budowaniu życia we dwoje. Wydaje się, że zachodzi potrzeba dokładnego wytłumaczenia tego pojęcia. Osoby, które doświadczyły zdrady, i w efekcie tego nastąpił rozpad ich związku, oczywiście nie wybrały w sposób wolny i świadomy samotnego życia, natomiast podjęły decyzję o życiu w pojedynkę w rezultacie wcześniejszych przeżyć. W tym kontekście życie w pojedynkę jest uwarunkowane okolicznościami losowymi, tj. nieplanowanym, niezamierzonym wcześniej przez jednostkę postępowaniem. Zdrada wywołuje w osobowości jednostki szereg zmian natury psychologicznej, w tym nade wszystko poczucie zranienia oraz traumatyczne i niezwykle bolesne wspomnienia. Mogą one skutkować decyzją o prowadzeniu samotnego życia. Osoby zdradzone są potencjalnie zdolne nawiązać w przyszłości bliską relację interpersonalną o charakterze miłosnym, a fakt, że na to się nie decydują stanowi formę ich wolnego wyboru, jednak, rozpatrując to zjawisko wyłącznie z perspektywy przyczyny, a nie skutku, można zauważyć, że decyzja ta (w sposób pośredni) jest pokierowana okolicznościami, na które jednostka nie miała wpływu. Konkludując, osoba, która doznała zdrady lub porzucenia, jest ofiarą, a nie sprawcą i z całą pewnością nie chciała doświadczyć tak przykrego zdarzenia, wobec tego nie można mówić, że została singlem/singielką na podstawie wolnego i świadomego wyboru.

Następnym źródłem singlizmu powodowanego okolicznościami zewnętrznymi jest doświadczenie związane z porzuceniem. Trzeba wspomnieć, że większość uczestników badań E. Paprzyckiej obecnie żyjących w pojedynkę w przeszłości tworzyło stały związek z osobami płci przeciwnej (Paprzycka 2013, 112). Jeden z mężczyzn w bezpośredni sposób wypowiada się o przyczynach obecnego życia solo: „Bo związek, który miałem do tej pory, niestety się rozpadł. To ona odeszła. Jestem sam, bo się rozstaliśmy z moją partnerką” (Paprzycka 2013, 112).

Uczestnicy badań przeprowadzonych przez J. Czernecką zgodnie przyznają, że najbardziej bolesne są dla nich przeżycia związane z rozstaniem z partnerem lub partnerką po wieloletnim trwaniu związku (Czernecka 2014, 115). Warto zaznaczyć, iż na ogół respondenci określali tę relację mianem „jedynej, prawdziwej miłości”, z tego też powodu tak trudno było im się pogodzić z faktem, iż związek się rozpadł (Czernecka 2014, 115). Związki trzech badanych dobiegły końca, ponieważ ich partnerzy zerwali je w momencie, gdy trzeba było podjąć decyzję o sformalizowaniu relacji. Kobiety te przyznały, że bardzo zawiodły się na relacjach damsko-męskich i w rezultacie obecnie chcą być same (Czernecka 2014).

Z jeszcze innych powodów nie chce wiązać się na stałe z żadnym mężczyzną kolejna z uczestniczek badań J. Czerneckiej. Jako główną przyczynę egzystowania solo podaje ogromny lęk przed zdradą i oszukiwaniem przez partnera oraz obawę, czy w pewnym momencie ich wspólnego życia jej wybranek serca nie przestanie jej pragnąć. Kobieta ta dodaje, że chciałaby w przyszłości założyć rodzinę, aczkolwiek strach, który odczuwa, działa na nią paraliżująco i powstrzymuje ją od zawierania bliskich relacji miłosnych z mężczyznami. Jej obecne postępowanie ma

swoje źródło w przeszłości, kiedy to wielokrotnie wdawała się w romanse z żonatymi mężczyznami. Kobieta ta uważa, że pomimo, iż sama nigdy nie doświadczyła zdrady, to i tak w jej mniemaniu prawie każdy mężczyzna zdradza swoją żonę, partnerkę czy kochankę, a ci, którzy tak się nie zachowują, stanowią naprawdę nieliczne wyjątki (Czernecka 2014).

A. Żurek do osób żyjących w pojedynkę w konsekwencji zderzenia z dramatycznymi okolicznościami losowymi zalicza także rozwodników i rozwódki (Żurek 2008). Trzeba jednak pamiętać, że sytuacja ta dotyczy wyłącznie osób, które stały się tzw. „ofiarami rozwodu”, tzn. rozpad małżeństwa nie nastąpił z ich winy, ale z powodu podstawie postępowania ich żony lub męża. Traumatyczne przeżycia związane z procedurą rozwodową sprawiają, że rozwodnicy i rozwódki nie chcą nawiązywać w przyszłości intymnych relacji z płcią przeciwną.

UWAGI KOŃCOWE

W XXI wieku singlizm stał się popularnym zjawiskiem w społeczeństwie polskim. Praktykowany jest przez coraz większe grono osób, przede wszystkim młodych. Generalna konkluzja wypływająca z przeprowadzonej analizy pozwala stwierdzić, iż singlizm posiada różnorokie przyczyny. Można wyodrębnić dwie podstawowe determinanty tego zjawiska społecznego: pierwsza, wynikająca z pobudek wolicjonalnych, osobistych (tj. osoby żyjące w pojedynkę same wybrały taką ścieżkę życia), oraz druga – losowa (singlizm będący skutkiem dramatycznych okoliczności życiowych). Warto podkreślić, że w sytuacji singli z wolnego wyboru nie da się wskazać jednej tylko przyczyny zjawiska. Niniejszą sytuację należy rozpatrywać z perspektywy jednostkowej, subiektywnej, bowiem każdy człowiek jest inny i inne pobudki decydują o wyborze takiego a nie innego stylu życia. Warto jednak nadmienić, że najczęstszym powodem, dla którego młodzi ludzie wybierają singlizm jako sposób życia, jest zaangażowanie w pracę zawodową oraz chęć samorealizacji i spełnienia na kanwie zawodowej. Singlizm wynikający z okoliczności zewnętrznych jest z kolei najczęściej implikowany śmiercią partnera życiowego lub rozpadem związku.

BIBLIOGRAFIA:

- Czernecka, Julita. 2009. Cechy idealnego partnera i idealnego związku w opinii polskich singli i singlelek. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica*, 34, 139-154.
- Czernecka, Julita. 2014. *Wielkomiejscy single*. Warszawa: Poltext.
- Główny Urząd Statystyczny. 2002. *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002*. Warszawa: Wydawnictwo GUS.
- Główny Urząd Statystyczny. 2011. *Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: Wydawnictwo GUS.

- Mańkowski, Michał. 2013. *Polski turysta na urlopie. Najczęściej wyjeżdżają single, a emeryci nie lubią tłoku*. Dostęp: 09.01.2017. <http://natemat.pl/52433,polski-turysta-na-urlopie-najczesciej-wyjezdzaja-single-a-emeryci-nie-lubia-tloku>.
- Masahiro, Yamada. 1999. *Parasaito Shinguru no Jidai (The Era of Parasite Singles)*. Tokyo: Chikuma Shobo.
- Misiuk, Weronika. 2017. *Samotne życie w wielkim mieście – dlaczego wielu z nas decyduje się zostać singlem?* Dostęp: 09.01.2017. <https://portal.abczdrowie.pl/samotne-zycie-w-wielkim-miescie-dlaczego-wielu-z-nas-decyduje-sie-zostac-singlem>.
- Palus, Katarzyna. 2010. *Wybrane psychologiczne uwarunkowania braku partnera życiowego w okresie wczesnej dorosłości*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Paprzycka, Emilia. 2008. *Kobiety żyjące w pojedynkę: między wyborem a przymusem*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Paprzycka, Emilia. 2013. Bycie singlem jako doświadczenie nie jednorazowe w przebiegu życia. W: *Singlizm. Nowy styl życia w ponowoczesnym świecie*, red. Katarzyna Lidia Kuklińska, 91-119. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Ruszkiewicz, Dorota. 2008. *Życie w pojedynkę. Ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów?* Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.
- Stein, Peter. 1978. The Lifestyles and Life Chances of the Never-Marrieds. *Marriage and Family Review*, 1(4), 2-11.
- Stein Peter. 1981. *Single Life: Unmarried Adults in Social Context*. New York: St. Martin's Press
- Trimberger, Kate. 2008. *Nowa singielka*, tłum. Agnieszka Grzybek. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Tvn24bis.pl. *Więcej singli, mniej par z dziećmi pod jednym dachem. Oto jak mieszkamy*. Dostęp: 10.04.2018. <https://tvn24bis.pl/ze-swiata,75/w-polsce-mieszkac-coraz-wiecej-singli-oraz-par-bez-dzieci-eurostat,770501.html>.
- Tymicki, Krzysztof. 2001. Starokawalerstwo i staropanieństwo. Analiza zjawiska. *Studia Socjologiczne*, 4, 77-106.
- Wilk, Ewa. 2013. *Polska epidemia samotności*. Dostęp: 03.01.2017. <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1549069,1,polska-epidemia-samotnosc.read>.
- Wojciechowski, Roman. 2015. *Życie w pojedynkę*. Dostęp: 03.01.2017. <https://www.tygodnikprzeglad.pl/zycie-w-pojedynke>.
- Żurek, Aldona. 2003. Osoby samotne życiowo jako zjawisko społeczne. W: *Blaski i cienie życia rodzinnego*, red. Z. Tyska. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 15, 123-135.
- Żurek, Aldona. 2005. Relacje łączące młodych singli z rodzicami. W: *Rodzice i ich dzieci w tańcu pokoleń*, red. Witold Wrzesień, Aldona Żurek, Iwona Przybył, 71-122. Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Żurek, Aldona. 2008. *Single. Żyjąc w pojedynkę*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.